



Sygn. akt I UK 213/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Krzysztofa Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2010 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 stycznia 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

W odpowiedzi na złożony w dniu 4 listopada 2008 r. wniosek o emeryturę organ rentowy decyzją z dnia 4 grudnia 2008 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do świadczenia emerytalnego, z wagi na fakt, iż przed złożeniem wniosku ubezpieczony zatrudniony był na podstawie umowy zlecenia, oraz nie wykazał 35

letniego okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Ubezpieczonemu nie uwzględniono okresu od 25 października 1967 r. do 25 października 1969 r. - tj. okresu odbywania służby wojskowej, zdaniem organu rentowego pracownik powołany do tej służby nie świadczył pracy, a pracodawca nie był zobowiązany do opłacania za niego składek na ubezpieczenia społeczne. Organ rentowy podał również iż ostatecznie łączny staż pracy ubezpieczonego wynosi 34 lata 3 miesiące i 5 dni.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż ubezpieczony pozostawał w stosunku pracy w Państwowym Ośrodku Maszynowym w G. w okresie od 1 sierpnia 1967 r do 1 czerwca 1970 r., to jest do momentu rozwiązania umowy o pracę. Sąd stwierdził, iż okres służby wojskowej zgodnie zobowiązującym prawem jest okresem składkowym, oraz zgodnie z art. 120 ust 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 4. poz. 220 z ze zm.) czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy, pod warunkiem, iż pracownik w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia z czynnej służby wojskowej podejmie zatrudnienie u tego pracodawcy, u którego był zatrudniony w dniu powołania do tej służby. Ubezpieczony spełnił wyżej wymieniony warunek.

Z wyrokiem tym nie zgodził się organ rentowy i wniósł apelację.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 stycznia 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu (w myśl art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej) prawo do emerytury poczynając od dnia 18 grudnia 2008 r., a nie jak uczynił to Sąd pierwszej instancji od 1 listopada 2008 r. W pozostałym zakresie oddalił apelację organu rentowego. Sąd Apelacyjny poza wskazanym wyżej uchybieniem w pełni podzielił stanowisko wyrażone w wyroku sądu niższej instancji. Sąd stwierdził, że przy interpretacji art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zastosowanie wyłącznie wykładni gramatycznej prowadziłoby do wypaczenia zamiaru ustawodawcy, którym było umożliwienie uzyskania prawa do wcześniejszej („którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w art. 27 ust. 1”) emerytury pracownikom o długoletnim stażu pracy. Chociaż ustawodawca użył terminu „okres podlegania ubezpieczeniu

społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy", a nie terminu „okresy składkowe", w ocenie Sądu Apelacyjnego, wykładnia przepisu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie może prowadzić do tego, że pracownicy, którzy przez 35 lat (mężczyźni) nie korzystali z innych form ubezpieczenia społecznego poza obowiązkowym ubezpieczeniem pracowniczym, byliby pozbawieni prawa do takiej emerytury, poprzez wyłączenie z okresu 35 letniego stażu pracowniczego przerwy spowodowanej obowiązkową zasadniczą służbą wojskową. Powyższe stanowiłoby zaprzeczenie celu tego przepisu i zamiaru ustawodawcy, a nadto stawiałoby pracowników z długoletnim stażem pracy i okresem służby wojskowej, którzy zachowali warunki określone w art. 124 ust 1 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, w gorszej sytuacji prawnej od osób, które legitymują się stażem pracowniczym wynoszącym zaledwie 6 miesięcy w ostatnich 24 miesiącach podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok jest w pełni zgodny ze stanem faktycznym i prawnym niniejszej sprawy co do prawa ubezpieczonego do emerytury, zaś apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów.

Na powyższe orzeczenie organ rentowy wniósł skargę kasacyjną opierając ją na następujących podstawach naruszenia przepisów prawa materialnego: - art. 46 w związku z art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, iż ubezpieczony spełniał przesłanki do przyznania mu prawa do emerytury, a w szczególności, iż wykazał 35 letni okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie. W stanie faktycznym i prawnym niniejszej sprawy Sądy obu instancji słusznie skoncentrowały rozważania na ocenie, czy wnioskodawca przez cały 35-letni staż emerytalny wymagany ustawą (obejmujący okresy składkowe i nieskładkowe) podlegał ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Istota sporu dotyczyła zatem wykładni art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach, a w szczególności tego, czy okres odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej od 25 października 1967 r. do 25

października 1969 r, do której został powołany w czasie trwania stosunku pracy, a następnie podjął zatrudnienie u tego samego pracodawcy z zachowaniem wymaganego terminu, należy zakwalifikować jako okres ubezpieczenia "z tytułu pozostawania w stosunku pracy" w rozumieniu tego przepisu. Zatem kluczowym problemem było, czy okres czynnej służby wojskowej (zasadniczej) należy traktować jak okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu (emerytalnemu) z tytułu pozostawania w stosunku pracy.

Wykładnia gramatyczna art. 29 ust. 3 nie rozwiązuje niniejszego problemu, nie rozwiązuje go również odwołanie się do definicji pojęcia "okres składkowy". Okresy składkowe dzieli się na okresy składkowe sensu stricto (czyli okresy, za które została faktycznie opłacona składka, a więc okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne przed dniem 15 listopada 1991 r., okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od dnia 15 listopada 1991 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. oraz okresy ubezpieczenia w rozumieniu art. 4 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach, liczone od dnia 1 stycznia 1999 r.) oraz na tak zwane "fikcyjne okresy składkowe", za które faktycznie nie uiszczano składek (por. K. Antonów (w:) Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa 2007 - tezy do art. 6). Takim "fikcyjnym okresem składkowym" (co do zasady uwzględnianym zarówno przy ustalaniu prawa do emerytury, jak i przy obliczaniu jej wysokości) jest okres czynnej służby wojskowej (służby wojskowej żołnierzy zawodowych, zasadniczej służby wojskowej, nadterminowej zasadniczej służby wojskowej, przeszkolenia wojskowego, ćwiczeń wojskowych i okresowej służby wojskowej lub pełnienia służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny - art. 59 ustawy o powszechnym obowiązku obrony). Pojęcia "okresów składkowych i nieskładkowych" wprowadziła do systemu prawa ubezpieczeń społecznych ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), która co do zasady weszła w życie 15 listopada 1991 r. Stanowiła ona w art. 2 ust. 1, że przy ustalaniu prawa i wysokości świadczeń należało uwzględniać następujące okresy składkowe:

- 1) okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne według zasad obowiązujących w odrębnych przepisach,

2) okresy opłacania składek na ubezpieczenie społeczne duchownych i okresy zaliczone do okresów tego ubezpieczenia oraz

3) okresy czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim lub okresy jej równorzędne albo zastępczych form tej służby.

Okres pełnienia służby wojskowej był zatem traktowany jako odrębny okres uwzględniany przy ustalaniu prawa do emerytury i jej wysokości.

Powyższe konstatacje także nie rozwiązują kwestii zakresu stosowania art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej. W tej sytuacji wskazać należy, że zasadne jest odwołanie się do regulacji prawnych obowiązujących w okresie odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej, to jest brzmienia przepisów uprawniających do zaliczenia czasu odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia. W niniejszej sprawie zastosowanie będą miały przepisy obowiązujące w okresie od 25 października 1967 r. do 25 października 1969 r. Jednakże – wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – w tym czasie obowiązywał art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony (Dz.U. z 1967 r. Nr 44 poz. 440). Wskazany przepis, zamiast art. 120 ust 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony, regulował kwestię zaliczania okresów służby wojskowej. Zastosowany przez Sąd drugiej instancji art. 120 powołanej ustawy funkcję tę zaczął pełnić dopiero od dnia 6 sierpnia 1979 r. (Dz.U. z 1979 r., Nr 18, poz. 111). Obowiązujący od dnia 29 listopada 1967 r. art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony (do jego zmiany z dnia 6 sierpnia 1979 r.) stanowił o zaliczaniu okresu odbytej służby wojskowej do wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem, pracownikom, którzy po odbyciu służby podjęli – w określonym ustawowo terminie – zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym byli zatrudnieni przed powołaniem do służby, albo w tej samej gałęzi pracy. Z kolei w myśl art. 108 ust. 4 powołanej ustawy zastosowanie miało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. Nr 44, poz. 318). Zgodnie z § 5 powołanego rozporządzenia żołnierzowi, który podjął zatrudnienie wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w

określonym zawodzie (podkreślenie SN). Poza tym za traktowaniem okresu zasadniczej służby wojskowej jako okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach przemawiają silnie argumenty z prokonstytucyjnej wykładni funkcjonalnej i aksjologicznej. Nie jest bowiem uzasadnione i narusza konstytucyjne zasady demokratycznego państwa prawnego oraz równego traktowania (art. 2 i 32 ust. 1 Konstytucji) różne potraktowanie okresu zasadniczej służby wojskowej w zależności od podstawy prawnej ubiegania się o emeryturę. Przeciwko takiemu zróżnicowaniu opowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 30 maja 2000 r., K 37/98 (Dz.U. Nr 45, poz. 531; OTK 2000 nr 4, poz. 112), wskazując, że art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości doliczenia do liczby lat podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, od której zależy wysokość części składkowej emerytury-renty także okresów odbywania czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim - w sytuacji, gdy okresy te są uwzględniane w stażu niezbędnym do nabycia uprawnień emerytalno-rentowych - narusza Konstytucję. Trybunał wywiódł w szczególności, że niejednolite traktowanie tych samych okresów w ramach tego samego systemu emerytalnego jest pozbawione celowości, a przez to niekonstytucyjne. Powyższa analiza prowadzi do wniosku, że w kluczowym dla rozstrzygnięcia sprawy okresie (od 25 października 1967 r. do 25 października 1969 r.) szczególne uprawnienia żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową regulował art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony (w jego pierwotnym brzmieniu) i § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin. Z przepisów tych wynikała zasada, że pracownikowi, który (tak, jak wnioskodawca) we wskazanym terminie po zakończeniu służby wojskowej podjął pracę u pracodawcy, u którego był zatrudniony w chwili powołania do tej służby, okres służby podlegał wliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem. Przez "wszelkie uprawnienia związane z zatrudnieniem" należy przy tym rozumieć nie tylko uprawnienia "ze stosunku pracy", ale i uprawnienia związane z tym stosunkiem, a więc także uprawnienia w

sferze ubezpieczeń społecznych, będące pochodnymi pozostawania w stosunku pracy. Mając to na uwadze trzeba stwierdzić, że okres odbywania zasadniczej służby wojskowej (od 25 października 1967 r. do 25 października 1969 r.) należy traktować jako okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.